Nr. 91. Piątek 21. Kwietnia 1871. Rok 61.

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond: pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370)

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Jego c. i k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 7. kwietnia b. r. wyrazić dr. Karolowi Mecherzyńskiemu, zwyczajnemu profesorowi polskiego języka i literatury polskiej przy uniwersytecie krakowskim z powodu przeniesienia go na własne żądanie w stan stałego spoczynku najwyższe zadowolenie z jego przeszło czterdziestoletniej gorliwej służby w zawodzie nauczycielskim.

Jego Excel. minister sprawiedliwości mianował auskultanta Dobiesława Szamcita adjunktem sądu powiatowego w Tyczynie.

Na czas trwania księgosusza w Oświęcimiu ustanawia się w Krakowie stacya dla pojenia i karmienia bydła rogatego z wschodniej części Galicyi i Bukowiny do Wiednia koleją prowadzonego.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 20. kwietnia 1871.

Część nieurzędowa.

Lwów, dnia 21. kwietnia.

Z wewnętrznej polityki trzy wypadki głównie zwracają na siebie powszechną uwagę, t. j. podróż Najjaśn. Pana do Trydentu, mianowanie deputowanego Kazimierza Grocholskiego ministrem i posiedzenia Rady państwa. Sprawom tym poświęca ›Prager Abendblatt“ następujące uwagi: ›Podróż Najjaśn. Pana do Trydentu połączono z najśmielszemi kombinacyami, jak gdyby to było nadzwyczajnem zjawiskiem, iż monarcha wielkiego państwa powoli zwiedza wszystkie jego części, ażeby osobiście poznać i wysłuchać potrzeby i życzenia ludności. Doświadczenie uczy, że węzeł dynastyczny łączący ludy z monarchami najwięcej wzmocniony bywa przez częste zetknięcie się panującego z jego ludami. Mianowicie w Austryi, gdzie uczucie dynastyczne i zasada legitymistyczna stały się niejako tradycyą, a stosunek pomiędzy monarchą a ludem pomimo wszelkich zmian w zewnętrznej sytuacyi i wewnętrznych stosunkach pozostał zawsze serdecznym, prawdziwie patryarchalnym, nigdy monarchowie nie zaniedbywali jak najczęściej osobiście zetknąć się ze swojemi ludami. Najjaśn. Pan poznał już osobiście prawie wszystkie części swego wielkiego państwa, cóż więc jest w tem nadzwyczajnego, że obecnie jeździł do Trydentu, który dotąd jeszcze nie był zaszczycony Jego odwiedzinami? Jakąż tedy podstawę mają te różne przypuszczenia, śmiałe wnioski i konjektury? Z natury tego aktu wynika oczywiście, że z pobytu Najjaśn. Pana w Trydencie wynikną pewne błogie skutki dla tej części monarchii.

›Mianowanie deputowanego Grocholskiego ministrem jest aktem, z którego także tylko błogie skutki wyniknąć mogą. Mianowanie bowiem ministrem przewódzcy polskiej delegacyi w Radzie państwa posiadającego w ojczyznie swojej wielkie zaufanie bardzo ułatwi ostateczne uregulowanie sprawy galicyjskiej na ściśle konstytucyjnej drodze. Rozległość i znaczenie Galicyi wymagały zresztą, ażeby w Radzie korony zasiadał mąż, któryby znał dokładnie stosunki i potrzeby tego kraju, a z drugiej strony dawał rękojmię, że nic takiego nie będzie popierać, coby osłabić mogło mocarstwowe stanowisko Austryi i istniejącą konstytucyę. Przeszłość nowego ministra, który od r. 1861 bez przerwy zasiadał w Radzie państwa, daje rękojmię, iż on jest właśnie takim mężem, który pogodzić potrafi często za daleko idące żądania o rozszerzenie autonomii krajów z interesami i potrzebami całego państwa.

›Posiedzenia obecne Rady państwa są także bardzo ważnym wypadkiem. Wewnętrzna sytuacya czeka na stanowcze wyjaśnienie i uregulowanie, a izba dać winna impuls do tego. Dużo niezałatwionych spraw czeka na rozstrzygnienie, a nawet preliminarz na rok bieżący nie został jeszcze zawotowany. Nadto rychło zgromadzić się muszą delegacye dla ułożenia budżetu. Rada państwa musi z patryotycznem poświęceniem przystąpić do dzieła, ażeby załatwiła wszystkie te sprawy bez niepotrzebnego marnowania czasu.‹

Wiedeń. Trzydzieste pierwsze posiedzenie izby deputowanych Rady państwa odbyło się 18. b. m.

Na ławie ministrów zasiedli Ich Ex. ministrowie: baron Holzgethan. dr. Habietinek, jeneral Scholl i dr. Irecek.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia złożyli przysięgę deputowani hr. Margheri i baron Morpurgo. Deputowanemu dr. Mayrhofer udzieliła izba sześciotygodniowy urlop. Odczytano potem przedłożenia rządowe, które podaliśmy wczoraj. Petycye odesłano do odnośnych komisyi.

Pierwszym przedmiotem porządku dziennego był wybór komisyi dla zdania sprawy o sankcyonowanej ustawie o milicyi krajowej Tyrolu i Vorarlberga. Sprawozdawca Seidl postawił wniosek, ażeby sprawę tę odesłać do komisyi złożonej z 15 członków.

Dr. Smolka jako sprawozdawca mniejszości sprzeciwiał się temu wnioskowi, gdyż nie zgadza się z regulaminem i ścieśnia zakres ustawodawczej czynności sejmów krajowych. Baron Krystyn Kotz i Oelz przemawiali tożsamo przeciw wnioskowi większości. Dr. Sturm zbijał zarzuty dr. Smolki. Przy głosowaniu izba przyjęła wniosek sprawozdawcy Seidla.

Jednogłośnie przyjęła izba wniosek deputowanego Fuxa, ażeby dla rewizyi ustawy prasowej wybrano komisyę złożoną z dziewięciu członków.

Dyskusyę nad ordynacyą notaryalną odłożono do następnego posiedzenia. Deputowany Mende postawił wniosek, ażeby już przy dyskusyi jeneralnej nad tą ordynacyą poprawki zostały wniesione. Specyalna dyskusya toczyć się będzie potem tylko nad temi paragrafami, do których zapowiedziano poprawki. Izba zgodziła się na ten wniosek.

Berlin Na posiedzeniu parlamentu niemieckiego z 17go b. m. uzasadniał poseł hr. Luxburg znaną interpelacyę do kanclerza państwa pod względem złych stosunków na polu handlowo-politycznem w Alzacyi i Lotaryngii. Postępowanie rządu francuskiego, wywodzi mowca, sprzeciwia się artykułowi 15 preliminaryów pokoju i czyni handlowo-polityczne położenie Alzacyi i Lotaryngii nieznośnem, wołanie o pomoc Alzatczyków jest uzasadnione. O przyszłem stanowczem urządzeniu stosunków nie ma w interpelacyi mowy, nie o wolnym handlu lub cle opiekuńczem, lecz o uregulowaniu tymczasowości, ponieważ powinnością jest parlamentu nadać wyraz gorącym swym uczuciom dla Alzacyi. Minister Delbrück przyznał, że obecne stosunki są nieznośne, i rządy poczuwają się do obowiązku polepszenia tego stanu. Postępowanie francuskich rządów celnych zostało usuniętem, towary tych prowincyi wchodzić znowu będą bez opłaty cła do Francyi. Wprowadzenie towarów francuskich do Alzacyi jest nieznacznem, znaczniejszem z Szwajcaryi. Będzie potrzebnem niektóre płody wpuszczać do związku celnego jedynie jako płody surowe. Do tego potrzeba prawnego pełnomocnictwa, nad czem się obecnie pracuje a które jeszcze w tym tygodniu przedłożone zostanie parlamentowi. Po załatwieniu w ten sposób interpelacyi, zajmowała się izba następnie rugami wyborczemi.

Petersburg. O wiadomych już z depesz telegraficznych niepokojach w Odessie pisze urzędowy dziennik petersburgski:

„Dnia 29. marca (st. st.) wybuchły w Odessie niepokoje uliczne, sprowadzone przez kłótnię pomiędzy Izraelitami i Grekami zamieszkałymi w Odessie. W mieście tem prawie corocznie ponawiają się w święta wielkanocne starcia pomiędzy Izraelitami a Grekami. Nigdy jednakże ekscesa te nie przybrały większych rozmiarów i zwykłe środki policyjne wystarczały do ich stłumienia. Przy ekscesach zaś tegorocznych wybito szyby w synagodze, rozbito drzwi w wielu domach Izraelitów i zrabowano sklepy na placu targowym. Zwykłe środki policyjne nie wystarczyły do przywrócenia porządku i musiano zawezwać wojsko, które jednakże nie potrzebowało robić użytku z broni. Mimo zarządzonych środków ostrożności ponowiły się nazajutrz niepokoje w sposób niebezpieczny. Rosyanie dla religijnych motywów przyłączyli się do Greków a do nich przyłączyli się także zbrodniarze dla rabunków. We wszystkich częściach miasta wdzierano się do żydowskich szynków i sklepów, gdzie popełnione zostały rabunki. Wojsko dla przywrócenia porządku użyć musiało bagnetów. Kilka osób poniosło rany, nikt jednak nie został zabity. W trzecim dniu ponowiły się niepokoje tylko w trzech punktach miasta. Stłumiono je znowu za pomocą wojska, które nie potrzebowało strzelać do tłumów. Wieczorem przywrócono porządek i zapobieżono dalszym ekscesom przez wysłanie patroli i oddziałów wojska do niektórych części miasta. Wojsko przy stłumieniu rozruchów ani razu nie dało ognia. Aresztowano około 1000 osób i zarządzono śledztwo.“

Paryż. Następujący rozkaz księcia następcy tronu saskiego porozlepiano w St. Denis: „My, komenderujący jenerał III. armii niemieckiej: w obec artykułu 8 preliminaryów pokojowych, w obec artykułu 3 konwencyi zawartej pod dniem 16go marca 1871 roku w Rouen, podług której w zajętych departamentach władze niemieckie z wszelkiemi następstwami utrzymywane będą w stan wojenny, w obec artykułu 4 konwencyi, który brzmi: „Stosownie do przepisów artykułu 8 preliminaryów pokojowych powinny się wszystkie władze francuskie zastósować do środków, jakie dowódzcy wojsk za konieczne uznają w interesie bezpieczeństwa, utrzymywania i rozdziału wojsk;“ w obec francuskiego prawa o stanie oblężenia z dnia 9go sierpnia 1849 — rozporządzamy: Artykuł 1. Ogłasza się stan oblężenia dla części departamentu Sekwany, Seine et Oise, Seine et Marne i Oise, obsadzonych przez III. armią niemiecką. Artykuł 2. W skutek tego przechodzą atrybucye władzy, jakie dzierzyły władze cywilne celem utrzymania porządku i policyi, całkiem na władze niemieckie. Władza cywilna jednakże nie przestanie wykonywać tych atrybucyi, których niemiecka władza wojskowa ich nie pozbawiła. Artykuł 3. Niemieckie sądy wojskowe rozstrzygać będą w sprawach o zbrodnie i przekroczenia przeciwko bezpieczeństwu wojsk niemieckich, przeciwko porządkowi i spokojności, bez względu na jakowość głównych hersztów i ich wspólników. Artykuł 4. Niemieckiej władzy wojskowej przysługuje prawo: 1) przedsiębrania rewizyi domowych w mieszkaniach ludzi w dzień i w nocy; 2) wydalania skazańców, którzy już karę odsiedzieli, nie mających miejsca zamieszkania w miejscowościach będących w stanie oblężenia; 3) nakazania wydania broni i amunicyi, poszukiwania i zabrania tychże; 4) zakazania ogłoszeń i zgromadzeń, któreby uważała za mogące wzniecać lub podtrzymywać nieporządek. Dan w Compiègne, 6go kwietnia 1871. Naczelny dowódzca III armii niemieckiej. Albert, książę następca tronu saskiego.“

— Walka bratobójcza trwa ciągle jeszcze w okolicach Paryża; Komuna paryska zadaje sobie pracy aby gwałty i terorystyczne postępowania ile możności upiększyć i przedstawić je światu jako konieczne środki własnej obrony. Uwięzienie arcybiskupa Paryża i wielu innych księży chciałby jeden z najznaczniejszych dzienników komuny „Affranchi“ w ten sposób usprawiedliwić; „Wielka liczba księży, którym zarzucają, jakoby byli w porozumieniu z rządem wersalskim, znajduje się obecnie w więzieniu w Mazas. Dowiedziawszy się iż stawieni będą przed sądem przysięgłych i obawiając się, iż stać się mogą zakładnikami zabitych w Wersalu jeńców, prosili o pozwolenie, aby mogli wysłać kogoś z dwoma następującemi listami do Thiersa: „Więzienie w Mazas dnia 8 kwietnia. Panie prezydencie; Wczoraj w piątek po przesłuchaniu w Mazas zapewniły mię osoby, które mię przesłuchiwały iż w ostatnich potyczkach niektóre korpusy armii po barbarzyńsku postępowały sobie z gwardyą narodową; miała ona rozstrzeliwać do niewoli wziętych i dobijać rannych na pobojowisku. Osoby te widząc, jak trudno mi było uwierzyć temu, żeby Francuzi mogli się podobnie obchodzić z Francuzami, po-

wiadały mi, iż wiadomości o tem zaczarpnęły z najpewniejszego źródła. Poczuwam się do obowiązku panie prezydencie uwiadomić cię o tem, o czem pewnie nie wiesz i usilnie pana prosić o zważenie, co w tak smutnych okolicznościach robić wypada. Jeżeli śledztwo okaże, że istotne pewne nadużycia zwiększyły okropność naszych bratobójczych sporów, będą one bezwątpienia wynikiem szczególnych osobistych wybuchów gniewu. Ale może jest rzeczą możliwą przeszkodzić powtórzeniu się takowych i sądzę że pan więcej jak kto inny masz pod tym względem potrzebnych środków."

„Nikt za złe tego nie poczyta, że wśród obecnej walki, która w ostatnich dniach tak straszliwy przybrała charakter, zwracam się do tych, którzy ją mogą uśmierzyć albo jej koniec położyć. Ludzkość i religia mi to doradza i nakazuje. Mam tylko usilne prośby i z temi zwracam się z ufnością do pana. Pochodzą one ze serca człowieka, który od wielu miesięcy wiele musi znosić; pochodzą one ze serca Francuza, które krwawi się boleśnie na widok rozerwanej ojczyzny; pochodzą one ze serca biskupa i wiernego, gotowego dla tych, których mu Bóg dał jako współziomków i owieczki, do wszelkich ofiar, a nawet do ofiary życia. Zaklinam cię więc panie prezydencie, użyj całego swego wpływu ażeby prędki położyć koniec tej bratobójczej wojnie i w każdym razie uśmierzyć jej gwałtowność o ile to od ciebie zależy. Przyjm panie prezydencie zapewnienie naszego wysokiego poważania. G. Darboy, arcybiskup Paryża. Przypisek. Treść mego listu dostatecznie okazuje, że pisałem go po otrzymaniu uwiadomienia; nie mam potrzeby dodawać, że pisałem go bez wszelkiego przymusu, tylko z dobrej woli."

Paryż, 7. kwietnia 1871. Do członków rządu wersalskiego. Moi panowie! Własnowolnie pod natchnieniem sumienia żądam od was najusilniej byście przeszkadzali rozstrzeliwaniu rannych i wziętych do niewoli. Wykonania takich kar wywołują ogromne rozdrażnienie w Paryżu i mogą doprowadzić do gwałtownych uciśnień. I tak, postanowiono już, że za nową egzekucyą, mają rozstrzelać dwóch z grona licznych zakładników. Osądźcie sami, do jakiego stopnia jest rzeczą niezbędną i konieczną to, czego od was żądam. Mam zaszczyt i t. d. M. Deguerry probosz Magdaleny w więzieniu Conciergerie." Przypisek. Sądzę, że powinienem panom oświadczyć, iż pisałem ten list bez przymnsu i jak to już z początku powiedziałem z dobrej woli."

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Kradzież na poczcie. W nocy d. 29. października r. z. wlazł nieznajomy sprawca w tutejszem zabudowaniu głównej poczty z otwartego korytarza na dole do pieca, z kąd po wyjęciu kilku cegieł dostał się do bióra pocztowego kontrolara Juliana Merunowicza. Sprawcę tej kradzieży nie zdołano na razie wyśledzić, pomimo iż wszelkie oznaki wskazywały, iż być nim musiała tylko osoba z lokalnościami pocztowemi dobrze obznajomiona. Dopiero po kilku tygodniach, wyśledził c. k. komisarz policyi p. Blaim, iż służący przy c. k. poczcie pakier Michał Tuszyński po owej kradzieży życie prowadzić zaczał wyższe nad swój stan i zamożność. Przy rewizyi z tego powodu w jego pomieszkaniu przedsięwziętej znaleziono w kufrze jego 804 zł., a u żony jego zaszyte w spodnicy 322 zł., które jak sam wyznał, pochodziły z kasy pocztowej.

Dn. 6. bm. stawali tedy przed sądem (przewod. c. k. radca sądu kraj. p. Dziedzicki, oskarzyciel zastęp. prokurat. p. Sawczyński, obrońca adw, dr. Dobrzański) Michał Tuszyński rodem z Nadwórny l. mający 39, żonaty, ojciec 2 dzieci, rzym. kat. obrz. i Zuzanna Tuszyńska, żona tegoż mająca lat 26.

Przed sądem wyznał szczerze M. Tuszyński, że skradzione przez niego pieniądze z kasy pocztowej dał swej żonie do przechowania, która się domyśliwała, że one pochodzą z kradzieży pocztowej i radziła mu, by je podrzucił. Odebrał takowe od niej, książeczkę kasy oszczędności rzucił do kanału, a obligacye popalił. Zuzanna Tuszyńska potwierdzając zeznania męża wyznała, że znalezione u niej pieniądze wzięła skrycie od męża i przechowywała na wypadek, gdyby ją opuścił, czem jej często groził. Sąd skazał Michała Tuszyńskiego na dwa lata a Zuzannę Tuszyńską na 2 miesiące ciężkiego więzienia. Oboje przyjęli wyrok.

Kradzież. Dnia 17 grudnia r. z. około południa spostrzegł stróż kapitulnych kamienic Paweł Ilkow nieznajomego człowieka rozglądającego się przed kamienicą, tak jak gdyby śledził, czy kto na niego uwagi nie zwraca. Po chwili wszedł nieznajomy do sieni domu, w którym znajduje się handel Rudolfa Schwarca. Pawel Ilkow ciekawością zdjęty pospieszył za nim do sieni i przydybał go tam właśnie w chwili, gdy z rozbitej już skrzyni wyjmował szyby szklanne. Zaprowadzono go na policyę, gdzie go wnet poznano jako słynnego złodzieja Ignacego Pasterskiego. W skrzyni własności kupca Rudolfa Szwarca znajdowały się wielkie szyby szklanne w wartości 50 zł., a przy ich rozbiciu wyrządzone potłuczeniem szyb szkodę na 20 zł.

Dnia 12 bm. stawał przed sądem (przew. c. k. radca sądu kraj. p. Mogilnicki, oskarzyciel zastępca prok. p. Jastrzębski) Ignacy Pasterski, rodem ze Lwowa lat mający 24, wolnego stanu obrz. rzym kat. już kilkakrotnie za kradzież karany. Pomimo jego wypierania się uznał go sąd winnym zbrodni usiłowanej kradzieży i skazał go na karę półtora rocznego ciężkiego więzienia z postem raz w tygodniu. Pasterski przyjął wyrok.

— Proszeni jesteśmy o umieszczenie następującego wykazu składek:

Na rzecz Polaków we Francyi przebywających wpłynęły za pośrednictwem urzędów łandwójtowskich oprócz poprzednio wykazanych 1248 zł. 24 ct. jeszcze następujące datki:

W dzielnicy miasta 21 zł. 40 ct., w dzielnicy III. 5 zł. 50 ct., w dzielnicy II. 405 zł., dwa talary i jeden cwancygier w srebrze. Razem 431 zł. 90 ct. w. a. dwa talary i jeden cwancygier w srebrze.

Tę kwotę ze spisami imiennemi dawców przesłałem komitetowi w Krakowie na ręce JW. hr. Piotra Moszyńskiego.

We Lwowie dnia 13. kwietnia 1871 r.

Szemelowski.

— Kilkakrotnie brano się już u nas do wydawnictwa nader użytecznych czasopism, które lubo w obranym zakresie odpowiadały swemu celowi, nie mogły się jednakże długo utrzymać. Niezrażeni tem doświadczeniem, postanowili prof. gimnazyalni pp. L. Wajgel i M. Łomnicki, z dn. 1. kwietnia b. r. wydawać ćwierćrocznik poświęcony naukom przyrodniczym pod nazwą: „Przyrodnik." Program zaś zawarty już w samej nazwie rozpada się na następujące działy:

1. Popularne rozprawy przyrodnicze najrozmaitszej treści.
2. Wiadomości wszelkie przyrodnicze dotyczące naszego kraju.
3. Wiadomości przyrodnicze z zagranicy.
4. Zapatrywanie się ludu naszego na przyrodę, - jej płody i zjawiska.
5. Przyrodniczy ruch bibliograficzny w kraju i zagranicą.
6. Rozmaitości.

W ostatnim lat dziesiątku nauki przyrodnicze postąpiły znacznie w naszym kraju. Zostawały one długo poza innemi gałęziami naszej literatury. Bogata w płody trojga królestw ziemia nasza, liczyła do niedawna jeszcze między nami bardzo mało badaczów umiejętnych. Dozwoliliśmy się wyprzedzać obcokrajowym przyrodnikom, od których dopiero dowiadywaliśmy się zwykle, czem nasze góry, lasy i stepy słyną. Nie mogła się u nas wytworzyć literatura przyrodnicza podobna zagranicznej, bo siły pracowników naszych, chociaż wielce zasłużonych nauce, niezdołały się ześrodkować w jednem ognisku. Przyczyną długoletniej stagnacyi w ruchu przyrodniczym był może głównie brak zespolenia szczupłej garstki przyrodników w towarzystwo literackie, któreby ciągle na kraj oddziaływało i w obec zagranicy chlubnie go przedstawiało. Dopiero krakowskie Towarzystwo Naukowe zaradziło temu brakowi w r. 1865, wysadzając z łona swego Komisyę fizyograficzną, która jest pierwszem i jedynem Towarzystwem przyrodniczem w naszym kraju. Rozwój pomyślny acz powolny tejże Komisyi rokuje przyrodnictwu krajowemu jak najpiękniejsze owoce.

Roczniki Komisyi fizyograficznej gromadzą w sobie drogocenne materyały zebrane w najrozmaitszych okolicach Galicyi. Materyały te jednakże, naukowemi objęte ramami, przynoszą pożytek tylko cieśniejszemu kołu czytelników. Ogół szerszy stoi jeszcze po za obrębem tegoż Towarzystwa i za ledwie ze słychu wie o jego istnieniu. Za granicą obok podobnych towarzystw naukowych wychodzą jeszcze czasopisma popularne, których zadaniem poznajamianie szerszej Publiczności z wynikami prac i badań specyalistów. Potrzeba podobnego czasopisma poświęconego wyłącznie przyrodzie objawiała się już nie raz u nas, jak n. p. przed 5ciu laty, kiedy tę kwestyę poruszano w Czasie („O potrzebie pism czasowych poświęconych wyłącznie przyrodoznawstwu krajowemu tudzież badaniom historycznym i starożytniczym").

Dziś potrzeba tak ze wzrostem przyrodnictwa objawia się tem bardziej, czego dowodem obecnie usiłowania chwalebne naszych pism literackich, aby pomiędzy innemi mieć stałą rubrykę dla popularnych wiadomości z dziedziny nauk przyrodniczych.

Mają oni zapewnione współpracownictwo krajowych przyrodników, i zdaje się że ich usiłowania podjęte w najlepszej wierze nie zostaną bezowocnemi, lecz znajdą odpowiednie poparcie u wszystkich miłośników naszej pięknej przyrody: w czem Szczęść Boże!

Zeszyt kwartalny przyrodnika z przydaną ryciną kosztuje 25 ct. Dostać go można we wszystkich księgarniach. Prenumerata roczna wynosi bez pocztowej przysyłki 1 guld. w. a., z przysyłką zaś pocztową w obrębie Państwa Austryackiego. 1 guld. w. a. i 10 ct. Prenumerować można tylko rocznie i to w redakcyi pod l. 51 w rynku we Lwowie.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu marcu 1871:

	Miejsce targu: Różniatów		Bolechów		Rozwadów		Tarnobrzeg		Dolina.	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	4	50	4	97	5	5	5	15	4	—
„ żyta	3	—	3	23	2	85	2	84	3	—
„ jęczmienia	2	50	2	32	2	37	2	44	1	70
„ owsa	1	25	1	66	2	—	1	94	1	20
„ grochu	3	50	3	85	3	—	3	72	3	70
„ hreczki	—	—	—	—	—	—	2	—	3	75
„ kukurudzy	4	—	1	96	—	—	—	—	3	70
„ ziemniaków	2	—	1	67	1	—	—	92	3	60
Cetnar siana	1	—	1	40	1	80	1	12	1	60
Sąg drzewa twardego	6	—	6	—	6	20	7	50	8	—
„ „ miękkiego	4	50	4	—	—	—	6	—	6	—
Funt mięsa wołowego	—	14	—	14	—	15	—	14	—	14
Miara wina	—	1	—	80	—	50	—	—	—	80
„ piwa	—	16	—	16	—	—	—	20	—	16
Wyrobnik z wiktem	—	30	—	30	—	—	—	30	—	35
„ bez wiktu	—	50	—	70	—	40	—	50	—	50

Na podstawie ustawy z dnia 29. czerwca 1868 r. i reskryptu wys. c. k. ministerstwa handlu z dnia 29. listopada 1870 do l. 18475 przeprowadzonym będzie we Lwowie wybór jednego członka ze stanu handlowego do Izby handlowej i przemysłowej ze stanisławowskiego okręgu wyborczego.

Sporządzone przez komisyę wyborczą we Lwowie listy uprawnionych do wyboru są do wniesienia możebnych reklamacyi jawnie złożone tak w Izbie handlowej we Lwowie, jakoteż u c. k. starostw w Stanisławowie, Buczaczu, Tłumaczu, Nadwórnie i Bohorodczanach.

Termin reklamacyjny naznacza się do dnia 6. maja 1871, w którym to dniu komisya wyborcza rozstrzyga reklamacye i reklamantom orzeczenie swoje oznajmia.

Karty legitymacyjne, jakoteż kartki do głosowania, rozesłane będą wyborcom z oznaczeniem dnia i godziny wyboru.

Z komisyi wyborczej.

Lwów, dnia 17. kwietnia 1871.

Zakład kredytowy włościański ogłosił właśnie zamknięcie rachunków swoich za rok 1870. Podajemy z niego następujące szczegóły:

Od początku swojego istnienia wydał zakład 2,649.602 złr. na pożyczki, a $25\frac{1}{4}$ tysięcy złr. na zaliczki. Kwota pożyczkowa rozdziela się na 14.566 członków, i w ciągu roku 1870 ze sumy 1,371.454 złr. wzrosła o 1,278.147 złr., więc w 12 miesiącach podwoiła się. Okoliczność ta świadczy o spokojnem wdrażaniu się zakładu i o wzroście jego proporcyonalnym. Najmniej pożyczek wydano w miesiącach sierpniu i wrześniu podczas wojny, i dopiero gdy wojna francusko-pruska przełamała się stanowczo, udzielanie pożyczek przybrało znowu większe rozmiary, wszelako do końca grudnia nie osiągnęło rozmiarów, mianych w pierwszem półroczu. Najwięcej pożyczek zaciągnięto w powiecie Lwowskim, bo 1081 na kwotę ogólną 199.041 złr., wyżej 100 000 złr. wzięły powiaty: Rawa (162.701), Żółkiew (106.882), Rudki (100.222); od 50 – 100.000 złr. wzięły powiaty: Gródek (96.344), Przemyśl (95.880), Sambor (94.858), Jarosław (80.858), Kamionka (75.544), Rohatyn (67.209), Rzeszów (65.682), Sokal (63.995), Bóbrka (63.770), Tarnopol (61.270), Złoczów (53.504), Podhajce (51.533), Mielec (50.372). Najmniej pożyczek mają niektóre powiaty zachodnie, jak Nowytarg, Brzozów, Żywiec, Myślenice. Ale i wschodnia część kraju ma powiaty, nie wiele obciążone pożyczkami w banku, n. p. Turka, Staremiasto, Skałat.

W przecięciu na jednego pożyczającego przypada kwota 182 złr. Wkładki udziałowe wynoszą 283.168 złr. Listów zastawnych wydano od początku 5750, wyloso-wylosowano 182 sztuk (reprezentujących sumę 71.500 złr.) Pozostaje tedy w obiegu 5568 sztuk na złr. 2,055.400.

Na zaliczki wydano w ciągu roku kwotę 60.310 złr., ściągnięto 59.220 złr., pozostaje 20.313 złr.

Oprócz interesu pożyczkowego i zaliczkowego zajmował się bank wydawaniem asygnat i eskontem wexli, tudzież zaliczkami na papiery wartościowe. Na interes asygnatowy miesiące wojenne wywarły także swój wpływ. Z dniem 31. grudnia z. r. było ich w obiegu 637 sztuk na kwotę ogólną 218.60 złr., eskont wexli z tym dniem 25.069, zaliczki na papiery wartościowe 20.313 złr. — Ogólny obrót gotówki w kasie centralnej $6\frac{1}{2}$, a łącznie ze wszystkiemi kasami powiatowemi przeszło $10\frac{1}{2}$ mil. złr.

Zysk ze wszystkich powyższych interesów wynosi 352.322 złr.; — koszta administracyi zaś 118.708 złr. Fundusz rezerwowy powiększył się w ciągu r. 1870 z 29.268 o $10\frac{1}{2}$ tysięcy złr., i przedstawia obecnie cyfrę 39.750 złr. — Nakoniec fundusz emerytalny urzędników 1050 złr. 50 c.

W r. 1870 zyskano według rachunku zysku i strat złr. 352.322,14; do tego resztujący zysk z r. 1869 złr. 247,17; czyni razem złr. 352.569,31. Po odtrąceniu wszystkich wydatków w kwocie złr. 303.990,76; okazuje się zysk czysty w kwocie złr. 48.578,55. Z tego należą się przedewszystkiem 6 %towe odsetki za wpłacone w zupełności do 30. czerwca 1870 wkładki udziałowe w wysokości złr. 245.060, złr. 14.703,60.

Z tej sumy p. złr. 33,874,95 przypada na fundusz rezerwowy złr. 3.387,50; na fundusz emerytury 677,50; na tantiemy: na radę zawiadowczą 2.032,50; na dyrekcyę 1.355; na urzędników i cenzorów 2.032,50; na remuneracye 677,50; jako superdywidenda dla złr. 245 060 wkładek udziałowych á 1% złr. 2.450,60; jako dywidenda dla złr. 2,055.400 listów á 1% złr. 20.554; jako dywidenda dla złr 40.500 asygnat wkładek kasowych á 1% złr. 405, razem 33.572,10; pozostaje zatem jeszcze do przeniesienia na r. 1871 zysk w kwocie złr. 302,85. Z r. 1869 przeniesiono pod tym tytułem tylko złr. 247.17.

Ostatnia poczta.

Telegramy „Czasu.“

Wiedeń, 20. kwietnia. Wydział finansowy Izby deputowanych uchwalił zalecić Izbie przychylenie się do projektu ustawy względem poboru podatków na miesiąc maj. Uchwalono wniosek Herbsta, aby podać za pobudkę zalecającego wniosku wydziału, oczekiwanie, iż ministeryum przedłoży niebawem projekta ustawodawcze odpowiadające programowi rządowemu.

Monachium, 20. kwietnia. Na profesora Friedricha wyrzeczoną została większa exkomunika.

Paryż, 19. kwietnia. Wojsko wersalskie odparło przednie straże federalistów pod Neuilly o sto metrów. Raport powstańców mówi, że uderzenie na przykopy pod Issy i na dworzec kolei żelaznej w Clamart, zostały odparte; stwierdza zaś, że czas dżdżysty utrudnia zbieranie się i trzymanie się razem gwardyi narodowej. „Mot d'Ordre“, „La Comune“, „Le Vengeur“ zalecają program pojednawczy, którego zasady są: utrzymanie Rzeczypospolitej i przyznanie wszystkim miastom Francyi prawa komunalnego i autonomicznej gwardyi narodowej; rozwiązanie zgromadzenia narodowego i komuny paryskiej, oraz nowe wybory do zgromadzenia narodowego i do rady miejskiej; rząd tymczasowy w Wersalu i w Paryżu, wreszcie amnestya i rozejm między stronami wojującemi.

Wersal 19. kwietnia wieczór. Na posiedzeniu Zgromadzenia narodowego minister Picard potwierdza zdobycie Asniéres, i dodaje, że zwycięstwo to łącznie z negatywnem rezultatem wyborów paryskich zada stanowczy cios powstaniu. Do wieczora nie doniesiono nic ważnego z pola wojny.

Londyn 20. kwietnia. Wieść mówi, że Napoleon III. najął dom na wyspie Wight (u południowych brzegów Anglii). „Morning Post“ mówi: Porta wyśle w lecie silną flotę pancerną na morze Czarne.

Bruksella 20. kwietnia. Konferencya pokojowa powinnaby niebawem zakończyć działanie swoje. Francya nie uzyskała żadnego ustępstwa. „Nord“ donosi, że dymisya Picarda jest faktem.

Petersburg 19. kwietnia. Królewicz Holenderski przybędzie tu 20. kwietnia, królewicz Pruski 22. tm.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. kwietnia 1871.

Pora	Barometr w milimetrach sprow. do 0° Cels.	Stopień ciepła według Celsiusa	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. godz. zrana	734·47	+ 3·3	65	W. b. sł.	0
2. god. po poł.	732.28	+15·8	48	PdW.b.sł.	5
9. godz. wieczór	730 21	+11·3	67	Pd. d. m.	9

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20 kwietnia.

Hotel George: Pp. Hr. Ignacy i Stanisław Krasiccy, z Bachurza. — Hr. Stadnicki E., z Krasiczyna. — Kęplicz M. D., z Artassowa. — Prokopowicz W., z Przemyśla.

Hotel europejski: Pp. Borzykowski M., z Górnych Laszek.

Hotel angielski: Pp. Błażewski W., c. k. notar., z Drohobycza. — Szadkowski E., z Zaleszczyk.

Hotel Kuhna: P. Horodyński S., z Sądowej Wiszni.

Hotel warszawski: Pp. Albach E., c. ros. pułkownik z Proskurowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20 kwietnia.

Pp. Hr. Bielski S., do Lipnik. — Hr. Łoś A., do Bortkowa. — Hr. Starzeński E., do Mogilnicy. — Hr. Wodzicki K., do Olejowa. — Majer L., c. k. sedzia pow., do Skolego. — Dr. Weisstein adw., do Tarnopola. — Agopsowicz K., do Wiednia. — Chrząszcz T., do Tarnopola. — Dubiński G., do Rosyi. — Gnoiński A., do Danilicza. — Gostyński A., do Podszumlaniec. Hołub S., do Warszawy. — Jedrzejowicz E., do Tyczyna. — Konopacki J., do Chołodrówki. — Nakwaski B., do Królestwa. — Płocki E., do Jawcza. — Podlewski W., do Czernicy. — Rylski E. do Wiednia. — Rozwadowski Fr., do Babina. — Rozwadowski Tom., do Królestwa. — Rozwadowski K., do Tarnopola. — Szawłowski L., na Podole. — Torosiewicz E., do Wiednia. — Wolańscy Witołd i Mikołaj, do Wiednia. — Zagórski S., do Lipowiec.

TEATR.

Dziś (przedstaw. polskie). **„Fru-Fru“**. Komedyodramat w 5ciu aktach przez H. Meilhac i L. Halévy.

Jutro (przedstawienie niem). **„Die schöne Helene“** Komiczna opera w trzech oddziałach Meilhac'a i Halevy, przełożona na niemieckie przez Franciszka Zell i Juliusza Hopp. Muzyka J. Offenbacha.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa	o g.	6 m.	42	rano.
„ „ „	o „	8 „	7	wieczór.
„ „ do Czerniowiec	o „	8 „	32	rano.
„ „ „	o „	12 „	20	w nocy.
„ „ do Brod. i Złoc.	o „	8 „	52	rano.
„ „ „	o „	11 „	50	wieczór.
Przychodzą z Krakowa do Lwowa	o g.	7 m.	37	rano.
„ „ „	o „	11 „	—	wieczór.
„ z Czerniowiec „	o „	7 „	—	rano.
„ „ „	o „	2 „	30	w nocy.
„ z Brodów i Złoczowa „	o „	7 „	24	wieczór.
„ „ „	o „	2 „	50	w nocy.

Pociągi kolejowe na stacyi lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą do Brodów i Złoczowa	o g.	9 m.	11	rano.
„ „	o „	12 „	12	wieczór.
Przychodzą do Lwo. z Brod. i Złocz.	o „	6 „	53	wieczór.
„ „	o „	2 „	19	w nocy.

Odpowiedzialny redaktor: **Adolf Rudyński.**

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		żądają	
	Złote austryackie							
D. 20. kwietnia.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	264	—	265	—
„ kol. lwow.-czern. Jassy	—	—	—	—	177	50	178	50
„ banku hipot. galic. po 200 zł. z wpłatą 50%	—	—	—	—	117	50	119	50
„ papiery czerl. po 200 zł. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	70	—
Listy zast. Tow. kred. gal. „ 5% w. a.	—	—	—	—	82	50	83	—
„ Tow. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	72	25	73	—
Banku hip. gal.	—	—	—	—	87	90	88	25
Gal. zakł. kred. włośc.	—	—	—		87	—	88	—
Oblig. indemn. gal.	—	—			74	40	74	90
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księstwa Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. głod. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	—	—	100	50
Pier. kol. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kolei lwow.-czerniow. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	80	5	86
„ cesarski	—	—	—	—	5	82	5	89
Napolendor	—	—	—	—	9	88	9	96
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	10	—	10	15
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	90	1	96
„ papierowy „	—	—	—	—	1	62	1	63
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	83½	1	85
Srebro	—	—	—	—	122	25	123	50

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. kwietnia 1871.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	68.85	68.95
od kwietnia do października po 5%	68.75	68 85
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	288.—	289.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	288.—	288.50
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	90.—	90.50
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	96.40	96.60
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	108.—	109.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	124.25	124.50
Renty Como po 42 lir. austr.	23.—	25.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

Czech	94.50	95.50
Bukowiny	72.25	72.75
Galicyi	74.50	75.—
Niższej Austryi	96.50	97.—
Siedmiogrodu	74.25	74.75
Węgier	79.30	79.80
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	267.25	267.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	277.70	277.90
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	865.—	872.—
Galic. banku kraj. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	741.—	743.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	595.—	596.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	220.50	221.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2185	2190
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	264.50	264.75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zl. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	177.50	178.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	413.—	414.—
Polud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	180.90	181.10
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	106.40	106.60
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	72.25	—.—
„ „ „ po 5%	83.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	88.—	88.50
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	87.75	88.25
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	93.-	93.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	90.—	90.25
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.75	91.—
„ „ „ „ „ w. a.	88.40	—.—

(za 100 zł.)

Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	104.50	105.—
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	100.—	101.—

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	163.—	163.50
Clarego po 40 zł. m. k.	35.—	36.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	99.—	100.—
Keglevicha po 20 zł. m. k.	17.—	18.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.—	34.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Fundacya szpit. Arcyksiecia Rudolfa	14.50	15.50
Salma po 40 zł. m. k.	39.—	40.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	24.—	26.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	122.—	125.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	58.—	60.—
Waldsteina po 20 zl. m. k.	22.—	23.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21.50	22.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	104.60	104.75
Augsburg za 100 zł. w p. n.	104.25	104.45
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	104.70	104.85
Hamburg za 100 M. B.	92.20	92.30
Londyn za 100 ft. szt.	125.30	125.40
Paryż za 100 fr.	—.—	—.—

Kurs złota.

Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.90	5.91
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.97	9.97½
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	122.40	122.60

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 20. kwietnia.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	58	75
„ „ w srebrze	68	55
Losy z 1860 roku	96	30
Akcye banku wiedeńskiego	742	—
„ „ kredytowego	277	90
Londyn 10 funtów szterlingów	125	30
Srebro	122	30
Napoleondor	9	96
Dukat	5	91

DZIENNIK URZĘDOWY.

(921 2—3) **Edikt.**

Nr. 122. Vom k. k. Bezirksgerichte Belechów wird dem, dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Franz Petrykiewicz mittelst dieses Ediktes bekannt gemacht, es habe Herz Kornblüh gegen ihn wegen Zahlung von 50 fl. ö. W. dann 5. fl. ö. W. monatlich seit 29 Steptember 1869 bis zum Zahlungstage gerechnet, eine Klage de pres. 13 Jänner 1871 Nr. 152 überreicht und um richterliche Hilfe gebeten vorüber zur Verhandlung die Tagfarhrt beim oben benanten Bezirksgerichte auf den 2. Mai 1871. um 9 Uhr Vormittags angeordnet wurde.

Da der Aufenthaltsort des Belangten umbekannt ist, so hat das Bezirksgericht auf Kosten und Gefahr des Belangten den hierortigen Insaßen Franz Dzierzanowski für den Belangten als Kurator bestellt, und demselben die oben angeführte Klage zugestellt.

Bolechów 21 Jänner 1871.

(930 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 12565. C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszym Tytusowi Rokossowskiemu i Ludmili z Rokossowskich Nurkowskiej, których miejsce pobytu nie jest wiadome, lub w razie ich śmierci ich niewiadomym spadkobiercom, że uchwałą tutejszo-sądową z dnia 15. marca 1871 liczby 12565 dozwolono wykreślenie sumy 11211 złp. z dóbr Kuhinina i jurydyki Zabłotowa i że tę uchwałę ustanowionemu kuratorowi panu adwokatowi Wszelaczyńskiemu z zastępstwem p. adwokata Majewskiego doręczono.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 15. marca 1871.

(931 2—3) **Edykt.**

Nr. 6483. C. k. Sąd krajowy krakowski jako sąd handlowy zezwala na wpisanie do rejestru handlowego dla firm spółkowych — firmy opiewającej „Spółka akcyjna młynów królewskich w Krakowie„ („Krakauer Königsmühlen-Actiengesellschaft“)

a) na podstawie statutów przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie dnia 14. Stycznia 1871. L. 1151. zatwierdzonych na skutek upoważnienia ministra spraw wewnętrznych w porozumieniu z innemi ministrami udzielonego dnia 3. Grudnia 1870 do L. 18714 — przez c. k. uprzywilejowany akcyjny akcyjny bank hipoteczny we Lwowie i dra. Arnolda Rapoporta na mocy aktu przed c. k. notaryuszem Muczkowskim zdziałanego dnia 2. Kwietnia 1871 — zawiązana z tem że

b) siedziba spółki jest Kraków, że

c) celem działania spółki jest:

α) zakupno młynów królewskich w Krakowie położonych a składających się: z młyna wodnego górnym zwanego i z młyna parowego i wodnego tak zwanego dolnego z przynależnym prawem wodnem, — i

β) prowadzenia przemysłu młynarskiego tak w młynach królewskich jako też i w innych młynach, których nabycie lub wystawienie uzna spółka za potrzebne, że

d) czas trwania spółki ustanowiony jest na lat trzydzieści od dnia potwierdzenia jej przez rząd; że
e) kapitał akcyjny wynosi 250.000 zł. w. a. któren złożony będzie przez całkowitą wypłatę na 1250 akcyj po 200 złr. w. a. wystawionych na okaziciela z kwitami na pierwszą i drugą dywidendę, że
f) akcyje wycięte będą z księgi sznurowej i zaopatrzone liczbą bieżącą i podpisami dwóch członków rady zawiadowczej; że
g) wrazie potrzeby kapitał zakładowy spółki może być powiększony o 250.000 złr. w. a. przez wypuszczenie dalszej seryi 1250 akcyi po 200 złr. w. a.; że
h) spółka czyni swe ogłoszenia gazetą urzędową wiedeńską i lwowską, tudzież dziennikami krakowskiemi „Kraj i Czas", że
i) członkowie rady zawiadowczej mianowani — z pomiędzy siedmiu, dwóch którzy kolwiekbądź firmę spółki akcyjnej młynów królewskich w Krakowie podpisywać będzie — a to pod stampilią polską „Spółka akcyjna młynów królewskich w Krakowie" albo pod stampilią niemiecką „Krakauer Königsmühlen-Actiengesellschaft" umieszczając podpisy dwóch członków rady zawiadowczej a uprawnionych do podpisywania firmy, którzy są:
Albert Mendelsburg,
Juliusz Epstein,
Lebel Landau,
Edward Kandler,
Haskel Eibenschütz,
Dr. Arnold Rapoport — zamianowani jako członkowie rady zawiadowczej; nareszcie
Antoni Bożewski i
Ignacy Benis — ostatni dwaj jako zarządcy, protokołowani firmy "filia c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego w Krakowie"; że
k) spółka rozpoczyna swą czynność od dnia wpisania firmy do rejestru handlowego.

Kraków, dnia 8. Kwietnia 1871.

(935 1—3) **Edykt.**

Nr. 2049. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu p. Jana Albertycz lub jego spadkobierców, iż Katarzyna Władyczyńska, Ludmila Kulczycka i Maryan Władyczyński przez adw. dra. Łużeckiego, pozew przeciw temuż o wykreślenie i wyekstabulowanie ze stanu biernego realności pod l. k. 110 m. w Przemyślu kontraktu najmu tom. III. stron 200 n. 20. cięż. intabulowanego do tutejszego sądu wnieśli i że termin do ustnej rozprawy na dzień 6. czerwca 1871 o godzinie 10. rano wyznaczonym, tudzież iż dla strony zapozwanej kurator w osobie adw. p. dra. Skałkowskiego z zastępstwem p. adw. dra. Illasiewicza na koszta i niebezpieczeństwo takowej ustanowionym został.

Jest przeto rzeczą strony zapozwanej na powyżej wymienionym terminie w sądzie tutejszym stanąć, lub zastępcę swego do wiadomości tu sądowej podać, lub do obrony swojej potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi udzielić, gdyż inaczej spór z mianowanym kuratorem wedle przepisów zachodnio galicyjskiej procedury przeprowadzonym zostanie, a strona zapozwana skutki z tego wyniknąć mogące sama sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl dnia 8. marca 1871.

(936 1—3) **Edykt.**

Nr. 2070. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu p. Ferdynanda Cremes lub jego spadkobierców, iż Katarzyna Władyczyńska, Ludmila Kulczycka i Maryan Władyczyński przez adw. dra. Łużeckiego pozew przeciw temuż o wykreślenie i wyekstabulowanie ze stanu biernego realności pod l. k. 110 m. w Przemyślu kontraktu najmu tom. II. stron. 349 n. 17 cięż. intabulowanego do tutejszego sądu wnieśli i że termin do ustnej rozprawy na dzień 6. czerwca 1871 o godzinie 10. rano wyznaczonym, tudzież iż dla strony zapozwanej kurator w osobie adw. p. dra. Skałkowskiego z zastępstwem p. adw. dra. Illasiewicza na koszta i niebezpieczeństwo takowej ustanowionym został.

Jest przeto rzeczą strony zapozwanej na powyżej wymienionym terminie w sądzie tutejszym stanąć, lub zastępcę swego do wiadomości tu sądowej podać, lub do obrony swojej potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi udzielić, gdyż inaczej spór z mianowanym kuratorem wedle przepisów zachodnio galicyjskiej procedury przeprowadzonym zostanie, a strona zapozwana skutki z tego wyniknąć mogące same sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl, dnia 8. marca 1871.

(937 1—3) **Edykt.**

Nr. 2071. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu p. Gottfrieda Schrok lub jego spadkobierców, iż Katarzyna Władyczyńską, Ludmila Kulczycka i Maryan Władyczyński przez adw. dra. Łużeckiego pozew przeciw temuż o wykreślenie i wyekstabulowanie ze stanu biernego realności pod l. k. 110 m. w Przemyślu kontraktu najmu tom II. stron. 350 n. 18 cięż. intabulowanego do tutejszego sądu wnieśli i że termin do ustnej rozprawy na dzień 6. czerwca 1871 o godzinie 10. rano wyznaczonym, tudzież iż dla strony zapozwanej kurator w osobie adw. p. dra. Skałkowskiego z zastępstwem p. adw dra. Illasiewicza na koszta i niebezpieczeństwo takowej ustanowionym został.

Jest przeto rzeczą strony zapozwanej na powyżej wymienionym terminie w sądzie tutejszym stanąć, lub zastępcę swego do wiadomości tu sądowej podać, lub do obrony swojej potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi udzielić, gdyż inaczej spór z mianowanym kuratorem wedle przepisów zachodnio galicyjskiej procedury przeprowadzonym zostanie, a strona zapozwana skutki z tego wyniknąć mogące sama sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl dnia 8. marca 1871.

(938 1—3) **Edikt.**

Nr. 4215. Von Seiten des k. k. Kreisgerichtes in Stanisławów wird mit Bezug auf das unterm 11. September 1867 Zahl 15945 Seitens dieses Kreisgerichtes bereits ausgefertigte Edict bei Abgang des bezüglichen seit dem am 28. September 1868 stattgefundenen Brande der Stadt Stanisławów vermißten Acten der Inhaber des in Verlust gerathenen durch Rele Hornstein unterm 14. Februar 1865 in Buczacz über 500 fl. öst. W. ausgestellten 6 Monate a dato in Buczacz auf eigene Ordre zahlabaren, auf Hersch Lwów gezogenen und von ihm acceptirten Wechsels wiederholt aufgefordert, solchen binnen 45 Tagen vom Tage der dritten Einschaltung des gegenwärtigen Edictes in der Landeszeitung diesem Gerichte vorzulegen, widrigens derselbe für amortisirt erklärt werden wird.

Stanislau, am 22. März 1871.

(940 1—3) **Edykt.**

L. 6147. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Izaaka Sternheim sumy wekslowej 70 zł. w. a. z procentami po 6proc. od dnia 28. kwietnia 1869, kosztów sądowych w kwotach 5 zł., 87 kr., 2 zł. 87 kr., 3 zł. 26 kr., 3 zł. 92 kr. w. a. i kosztów egzekucyjnych w kwocie 9 zł. 52 kr. w. a. egzekucyjną licytacyę połowy realności pod Nr. k. 108 w Lacku Antoniego Serkiesa w Lacku własnej.

1. Licytacya ta odbędzie się w sądzie tutejszym w dwóch terminach, dnia 28. kwietnia 1871 i dnia 26. maja 1871, każdym razem o godzinie 9tej rano.

2. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową sprzedać się mającej połowy realności w kwocie 207 zł. 50 kr. w. a., poniżej której sprzedaż w powyższych dwóch terminach nie nastąpi.

3. Każdy do licytacyi przystępujący obowiązanym będzie 10proc. ceny wywołania w okrągłej kwocie 21 zł. w. a., gotówką do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, które to wadyum najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po zakończeniu licytacyi bezzwłocznie zwróconem będzie.

Bliższe warunki licytacyi, jakoteż wyciąg z księgi gruntowej i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego
Dobromil, dnia 27. Marca 1871.

(941 1—3) **Edykt.**

L. 5060. C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie czyni wiadomem, iż na zaspokojenie pretensyi Barucha Krauthamera w sumie 7 zł. 96 kr., tudzież kosztów są dowych i egzekucyjnych w ilości 1 zł. 56 kr. w. a. 1 zł. 96 kr, 3 zł., 5 zł. 52 kr. w. a. rozpisuje się publiczna sprzedaż domu i gruntu pod Nr. k. 96 w Peczeniżynie położonych do masy ś. p. Iwana Halika należących i w tym celu wyznacza się trzy termina, t. j. dnia 11. maja, dnia 15. czerwca i 20. lipca 1871 o 3. godz. po południu w tutejszym c. k. sądzie powiat. pod warunkami licytacyjnemi w tutejszym c. k. sądzie przejrzeć się mogącemi z tem, iż na trzecim terminie takowe niżej ceny szacunkowej w sumie 80 zł. w. a. sprzedane będą.

Chęć kupujący mają dziesięć od sta wadyum w tutejszym c. k. sądzie złożyć.

Peczeniżyn, dnia 27. lutego 1871.

(942 1—3) **Edikt.**

Nr. 3706. Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Gross-Mosty wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung der durch Franz Skański wider die liegende Nachlaßmasse nach Mindel Gelber ersiegten Wechselforderung pr. 58 fl. 53 kr. öst. W. sammt 6 Pct vom 21. März 1865 laufenden Zinsen, der Gerichtskosten von 5 fl 50 kr. öst. W., der Executionskosten von 2 fl. 50 kr., 3 fl. 26 kr., 5 fl. 23 kr., 2 fl. 2 kr. und 8 fl. 17 kr. öst. W, so wie der Forderung von 37 fl. 82 kr. öst W. sammt 6 Pct. vom 2. Mai 1865 laufenden Zinsen, der Gerichtskosten von 4 fl. 50 kr. und der Executionskosten von 2 fl., 3 fl. 26 kr. 1 fl. 84 kr, 1 fl. 44 kr., so wie 9 fl. 52 kr. öst. W. die mit den Beschlüssen des Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichtes vom 26. October 1870 Z. 49023 und 49024 bewilligte executive Feilbietung der im Lastenstande der ehedem Josef Gelberschen Realitätshälfte CN. 16 in Gross-Mosty für Mindel Gelber intabulirten nachher an Majer Gelber und Chaim Wolf z. N. Gelber cedirten, den oberwähnten Wechselforderungen zur Hypothek dienenden Summe pr. 1000 fl. C. M. oder 1050 fl. öst. W, wie Hauptbuch I. S. 33 CP. 1 und Eigp. 3, dann S. 42 LP. 3 und 4 in drei auf den 23. Mai, 23. Juni und 1. August 1871, jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts anberaumten Terminen vorgenommen werden wird, wobei als Ausrufspreis der Betrag von 1050 fl. öst. Währ. angenommen, von den Kauflustigen das Vadium im Betrage von 105 fl. öst. W. abgefordert und die feilzubietende Summe bei den zwei ersten Terminen nur um oder über den Ausrufspreis, beim dritten Termine aber um was immer für einen Preis ohne Gewährleistung für die Richtigkeit und Einbringlichkeit derselben hintangegeben wird.

Für die zeitlich nicht verständigten, so wie dermalen unbekannten Hypothekargläubiger wird zum Curator der Hr. Advocat Dr. Karcz in Żółkiew mit Substituirung des Hrn. Tomas Dygnas aus Mosty bestellt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.
Gross Mosty, den 12. März 1871.

(943 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 741. C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w skutek rekwizycyi c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 3. marca 1871 l. 1656 w celu zaspokojenia przyznanej Joszlowi Dintenfassowi summy wekslowej 100 złr. w. a. od massy ś. p. Sebastyana Nicponia się należącej, oraz kosztów spornych i egzekucyjnych 4 złr. 87 kr. 2 złr. 87 kr 3 złr. 10 złr. 40 kr. 2 zł. 87 kr. 3 złr. 52 kr. i 12 złr. 76 kr. zostaną 4 morgi pola do gospodarstwa pod l. k. 37 w Brzozowy do massy spadkowej ś. p. Nicponia należącą w 3 terminach a to dnia 23. maja 1871 6. czerwca 1871 i dnia 20. czerwca 1871 każdą razą o godzinie 10 rano na miejscu w Tuchowie pod następującemi warunkami sprzedane:

1) Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa w kwocie 140 złr. w. a. za którą lub wyższą cenę grunt ten 4 morgi na pierwszym i drugim terminie, zaś na 3. terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

2) Każdy chęć kupienia mający obowiązanym jest przed rozpnczęciem licytacyi 10% części sumy szacunkowej t. j. 14 złr. w. a. jako zakład w gotówce do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, który to zakład kupiciela zaraz do depozytu złożonym, innym zaś licytantom zaraz po ukończonej licytacyi zwróconym będzie.

Resztę warunków licytacyi, dalej protokół opisania i oszacowania tych 4 morgów pola w tutejszo sądowej registraturze lub też przy licytacyi przejrzeć można.

Tuchów dnia 25. marca 1871.

(950 1—3) **Edykt.**

L. 19510. C. k. sąd krajowy lwowski wzywa posiadacza zatraconej książeczki galicyjskiej kasy oszczędności do Nru. 29426 na imię Teofila Nanowskiego i na okaziciela opiewającej z pierwiastkową wkładką 325 zł., by takową sądowi w przeciągu sześciu miesięcy przedłożył, inaczej po bezskutecznym upływie terminu umorzoną będzie.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 15. kwietnia 1871.

(939 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 148. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Wiktora Geigena przeciw Karolinie Kępińskiej tutejszo-sądowym wyrokiem z dnia 23. stycznia 1868 l. 422 przyznanej w sumie 1300 zł. w. a. wraz z odsetkami po 6proc. od 31. sierpnia 1867, kosztami sądowemi 7 zł. 2 kr., 8 zł. 56 kr., 3 zł. 36 kr. i egzekucyi 19 zł. 34 kr, 3 zł. 23 kr. i 3 zł. 87 kr. w. a. w reszcie kosztami obecnego podania 25 zł. 84 1/2 kr. w. a. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż połowy dóbr Radlny czyli Ralny wedle dom. 200. pag, 322. n. 22. haer. Karoliny Kępińskiej własnej, która odbędzie się w sądzie tutejszym w drodze publicznej licytacyi w dwóch terminach, 1go i 31go maja 1871, każdą razą o 10tej godzinie przed południem, a to pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 15127 zł. 52 kr. w. a., poniżej której połowa dóbr powyższych w pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

2. Chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej 10 proc. ceny wywołania, t. j. kwotę 1513 zł. w. a. jako wadyum w gotówce, albo w obligacyach państwa, lub w listach zastawnych galicyjskich według wartości kursu giełdy wiedeńskiej w tym dniu w Gazecie urzędowej lwowskiej umieszczonego, jednakowoż nigdy wyżej imiennej wartości.

3. Jeżeliby połowa dóbr Radlny w wyznaczonych terminach przynajmniej za cenę szacunkową nie została sprzedaną, na ten wypadek wyznacza się termin na dzień 1. czerwca 1871 o godzinie 4. po południu do przesłuchania wierzycieli celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych

4. Akt szacunkowy, tudzież wyciąg hipoteczny dóbr Radlny w Registraturze tutejszo-sądowej przejrzeć lub odpisać można.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się egzekucyę prowadzącego Wiktora Geigena, egzekutkę Karolinę Kępińską, wierzycieli hipotecznych: Maryannę z hrab Dębickich Jabłońską przez ustanowionego kuratora p. adwokata Dra. Pietrzyckiego, c. k. prokuratoryę skarbową we Lwowie imieniem wys. skarbu i funduszu indemnizacyjnego, Leibę Abrahama Buttermana, Rafała Jonasza Anisfelda, Lazara Maschlera, Ludwikę Kalikstę dw. im. Valentin d' Hauterive, Annę Schleisteher, Mieczysława Kępińskiego, Hirscha Trellera, wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 5. lipca 1869 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, przez ustanowionego tymże kuratora p. adwokata Dra. Ludwika Pietrzyckiego z substytucyą p adwokata Dra Augusta Nowakowskiego.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.
Tarnów dnia 23. lutego 1871.

(913 3—3) **Edykt.**

L. 1338. C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Samborze ustanawia dla zaginionego w bitwie d. 3. lipca 1866 pod Krolowej dworem ciężko ranionego chorążego od 4. pułku ułanów im. Cesarza Franciszka Józefa, Antoniego Miedziaka, kuratora w osobie p. adwokata Dra. Pawlińskiego, przyczem wzywa wszystkich, co by o życiu lub o śmierci tegoż Antoniego Miedziaka wiadomość mieli, ażeby o tem bądź sądowi, bądź też kuratorowi p. Drowi. Pawlińskiemu najdalej do dnia 1. października 1871 donieśli.

Co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. miejsko-deleg. sądu powiatowego.
Sambor, dnia 31. marca 1871.

Z drukarni E. Winiarza.